

Juras, Ideały

Gdy byliśmy dziećmi, szukaliśmy ideałów,
Na streetach całymi dniami, co było jak nałóg,
Na bitach między wierszami najlepszych rapowych załóg,
Każdy chwycił zasady i przekaz czystszy od kryształu,
Dziś kilku raperów pozapominało,
Co parę lat temu sobą reprezentowało,
Zachciało się wjechać na salon,
W towarzystwie skandalu i medialnych kurwisonów z czerwonego dywanu,
Jeden raper zaczął zasiadać w programie w jury,
I zagrał psa pedała w chujowym serialu w TV,
Drugi zamienił baggy na rurki i T-shirt polo,
Postanowił robić hity disco polo,
Wszystko dla pieniędzy i wszystko dla sławy,
Kolejny wyskok, już dość tej błazenady,
Jak dla mnie stary pogubiłeś ideały,
Nie mięknij, powiedz czy dźwięki się zgadzały?

Brudny show biznes depcze ideały,
Do kariery przez pizdę, czy zjazd do pały
Ideały się sprzedały i balują na Bahamach,
Więc zapomnij o ideałach, mała,
Gdzie się podziały dawnych przyjaźni więzy,
Po pierwsze nie dla sławy, po drugie nie dla pieniędzy,
Ideały się sprzedały i balują na Bahamach,
Więc zapomnij o ideałach.

Po pierwsze - swoich ludzi nie okradaj,
Po drugie - język za zębami, bo z psami się nie gada,
Po trzecie - hajs oddawaj na czas, inaczej kara
A gdy coś gnębi brata to mu się pomaga,
Każda ta zasada, wpisana w uliczny kodeks,
Szkoda, że w dzisiejszych czasach zasady nie są w modzie,
Dzisiaj najłatwiej okraść ziomka bo nie sprzedaje,
A aferę dla pieniędzy wykręci ci kolega,
Nie wiesz na kim polegać, a kto tylko w gębie silny,
Bo największe kozaki mogą stać się koronnymi,
Jak jakiś problem, nikt nie wyzwie cię na solo,
Albo w trzech cię przekopią, albo kosę ci wpierdolą,
Dzieciaku ideałów w biblii szukać jedynie,
W filozofii, w sporcie czy w rodzinie,
Świat starych zasad widzisz, wymarł pomału,
Więc na ulicy ty na próżno szukasz ideałów.

Brudny show biznes depcze ideały,
Do kariery przez pizdę, czy zjazd do pały
Ideały się sprzedały i balują na Bahamach,
Więc zapomnij o ideałach, mała,
Gdzie się podziały dawnych przyjaźni więzy,
Po pierwsze - nie dla sławy, po drugie - nie dla pieniędzy,
Ideały się sprzedały i balują na Bahamach,
Więc zapomnij o ideałach.